

Zbigniew Kuźmiuk: Już po tygodniu można ogłosić sukces programu 500+



1. Zaledwie po tygodniu składania wniosków w ramach programu 500+ można stwierdzić, że cieszy się on wyjątkową popularnością, ponieważ złożono już około 1 miliona wniosków (300 tysięcy drogą elektroniczną i 700 tysięcy do urzędów gmin), wydawane są już administracyjne decyzje o wypłacie świadczeń, a nawet dokonano już wypłat na kilkadziesiąt milionów złotych.

Przypomnijmy tylko, że wsparcie rodzin wychowujących dzieci było jednym z głównych przesłań w kampanii wyborczej Prawa i Sprawiedliwości i trzeba wyrazić uznanie dla rządu premier Beaty Szydło, że tak szybko możemy wywiązać się z deklaracji wyborczych w tej sprawie.

Przecież rząd ten funkcjonuje zaledwie 4 miesiące, otrzymał w spadku od koalicji PO-PSL projekt budżetu państwa, który nie posiadał żadnych rezerw finansowych, a w krótkim czasie udało się go na tyle przepracować, że znaleziono kwotę 17 mld zł aby ten program finansować w ciągu 3 kwartałów tego roku.

2. Przypomnijmy także, że tzw. program 500+, to wydatki 500 zł (bez podatku i bez zaliczania tej kwoty do dochodu rodziny) na drugie i każde kolejne dziecko we wszystkich rodzinach bez ograniczeń dochodowych, a w rodzinach mniej zamożnych o dochodach do 800 zł na głowę i 1200 zł na głowę w rodzinach wychowujących dziecko niepełnosprawne, także na pierwsze dziecko.

Według wstępnych szacunków (uruchamianie wydatków będzie następowało po wniosku zainteresowanych rodziców, których składanie rozpocznie się właśnie za 2 dni), tą formą wsparcia będzie objętych w roku 2016 przynajmniej 2,7 mln rodzin i blisko 4 mln dzieci do 18 roku życia. (złożenie 1 miliona wniosków w ciągu pierwszego tygodnia oznacza, że ponad 1/3 uprawnionych to już zrobiła).

Według szacunków ministerstwa rodziny programem objęte zostanie ok. 780 tys. rodzin z jednym dzieckiem (a więc tych o niskim poziomie dochodów), ok. 1,6 mln rodzin z dwojgiem dzieci, około 270 tysięcy rodzin z trojgiem dzieci i wreszcie ok. 60 tysięcy rodzin z czworgiem i większą ilością dzieci.

Jak potwierdza większość ekspertów program ten cieszy nie tylko demografów, ale także wszystkich tych którzy zajmują się polityką ludnościową kraju, ponieważ ma szansę zatrzymać emigrację oraz skłonić polskie rodziny do posiadania większej ilości dzieci.

3. Okazuje się że pierwszy tydzień zbierania wniosków w ramach programu 500+ przyniósł także ciekawe informacje pochodzące od rodziców składających wnioski w urzędach gmin.

Na przykład rodzice zaczynają się interesować dziećmi, które wyrokami sądowymi zostały przekazane do tzw. pieczy zastępczej, ponieważ to nowi opiekunowie otrzymają wsparcie w ramach programu 500+.

Teraz ci rodzice chcieliby odzyskać dzieci ale ponieważ mają ograniczone albo odebrane prawa rodzicielskie ich odzyskanie wymaga spełnienia całego szeregu warunków określonych przez sądy.

Jeżeli uda się im te warunki spełnić i dzieci będą mogły wrócić do swoich rodziców to program 500+ oprócz wsparcia materialnego będzie miał także pozytywny wpływ na odbudowę dysfunkcyjnych rodzin.

Są także pierwsze pozytywne reakcje pracodawców w odniesieniu do pracowników, którzy otrzymywali najniższe

wynagrodzenia (obecnie 1850 zł brutto), a jednocześnie wychowywali kilkoro dzieci.

Proponuje się im podwyżki wynagrodzeń (np. pracownikom marketów) aby tylko zatrzymać ich w pracy, ponieważ mimo ciągle wysokiego bezrobocia nie ma w Polsce zbyt wielu chętnych do tego rodzaju prac.

Zbigniew Kuźmiuk, Poseł PiS

fot. pixabay.com/CC0